

Tylko ten stół jest pewny. Ciężki. Z masywnego drzewa.  
 Przy którym uczujemy jak inni przed nami  
 Zgadując pod werniksem dotyki ich palców.  
 Wszystko inne wątpliwe. Także my, zjawieni  
 Na chwilę pod postacią mężczyzn albo kobiet  
 (Dlaczego albo-albo?) w strojach nam sądzonych.  
 Wpatruję się w nią jakbym widział jej twarz po raz pierwszy.  
 I w niego. I w nią. Żeby ich pamiętać  
 W jakiej nieziemskiej strefie czy krainie?  
 Przygotowuję się na jaki moment?  
 Na jakie znów odejście spomiędzy popiołów?  
 Jeżeli cały jestem tu i kroję mięso  
 W tej oberży nad chwiejną wspaniałością morza.

Berkeley, 1983

Only this table is certain. Heavy. Of massive wood.  
 At which we are feasting as others have before us,  
 Sensing under the varnish the touch of other fingers.  
 Everything else is doubtful. We too, appearing  
 For a moment in the guise of men or women  
 (Why either-or?), in preordained dress.  
 I stare at her, as if for the first time.  
 And at him. And at her. So that I can recall them  
 In what unearthly latitude or kingdom?  
 Preparing myself for what moment?  
 For what departure from among the ashes?  
 If I am here, entire, if I am cutting meat  
 In this tavern by the wobbly splendor of the sea.

Berkeley, 1983

translated by Czesław Miłosz  
 and Robert Hass